

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Piotra Celestyna.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wienczysław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarce Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 3' 000	+ 80	1 1	00	ZPn Zachodni słaby	Chmurno
16 2	2 169	15	0 3	11	PPn Zachodni mocny	
10	1 692	9	7 2	59	Pn Wschodni słaby	Pochmurno Błyskawica

Wiadomości zagraniczne

— Radom 8 Kwietnia —

W tych dniach po kilku tygodniowej dolegliwej słabości, zakończył tu dni swe JW. Józef Korwin *Kochanowski* Syn Stanisława Kochanowskiego wojskiego Radomskiego. Patryarcha szeroko rozgałęzionej [w Sandomierskiej] ziemi rodziny. Nestor obywatelstwa, gorliwy i światły urzędnik, *Maż myśli, słowa i czynu*, przeżywszy lat 70. Potomek *Czarneoleskiego* wieszczą z chlubą i godnością pielegnował przez cały zawód życia swego w puściznie zostawione mu sławne i drogie każdemu światłemu rodakowi imię przodka swego, a przydawszy mu jeszcze blasku przez swe domowe cnoty i czyny, pozostawił je w dziewiczej czystości nieskalanem i świętem 2om córkom i wnukowi, iako zaszczytuy skarb ich rodu. Uspodobienie charakteru cnót, prawości, poświęceń i szczytności uczuć towarzyskich, silnie zespolone z młodzieńczym chrześcijańskim duchem dzisiejszych pojęć i wyrozumowanych zasad postępowania odpowiedniego wysokiemu przeznaczeniu człowieka, cechowało całe pasmo dni życia iego. Urodzony w gnieździe swych przodków z duszą dzielną i ognistą, od młodości karmiony szlachetnemi i wzniostemi uczuciami, przetrwał wszystkie burze i walki iego bytu prywatnego

z tą męzką stałością umysłu i chrześcijańską cierpliwością, iako odznacza tylko ludzi szczytnej myśli, prawego serca i nięgiętej woli. Wychowanek szkoły Kadetów i żołnierz z czasów Rzpltej, następnie podprefekt, sędzia pokoju, w końcu radca d. s. t. k.; w każdym zawodzie życia jego przebijało piętno czystej moralności, dobroci serca, wyższości poięć i wyłania się dla cierpiącej ludzkości. A kto przy schyłku lat swoich otoczony czcią uwielbieniem i miłością wszystkich, zasłużył sobie na miano szlachetnie myślącego człowieka, dobrego i czułego ojca, poświęcaiącego się przyjaciela, prawego urzędnika; o ten zapewne spełnił szczytne zadanie istnienia ziemskiego, iako *Wyznawcy CHRYSTUSA*. Stratę tę bolesną i okropną jaką poniosła pozostała rodzina i wspólobywatele, ten tylko zdolny pojąć i nieczuć, kto spoiony z nim ogniwami przyjaźni, okiem duszy i rzewną myślą przejrzał kartę prac iego, poświęceń i cierpień; gdyż w piersiach swych żywił on gwiazdę losu swego, a godłem całego życia iego było:

»Bóg prawość i miłość ludzkości, Z.

— Paryż 30 Kwietnia. —

Teatr w Havre stał się pastwą płomieni w nocy z 27 na 28. *Journal du Havre* zawiera następujące szczegóły:

Okolo godziny w pół do drugiej z rana, niektóre osoby pobiegły na plac przed gmach teatralny, usłyszawszy krzyki pomocy, wychodzące z najwyższego piętra teatru, gdzie mieszkał dyrektor pan Fortier. Panowała zupełna ciemność, i z zewnątrz nie można było postrzedz nic takiego, coby pozwalało domyślać się niebezpieczeństwa. Pan Fortier wołał na otaczających, że teatr pali się, i że trzeba jak najszybciej przynieść mu pomoc. Podczas gdy jedni pobiegli po sikawki, inni wołali na dyrektora aby się ratował. «Nie mogę, odpowiedział on, podajcie przede wszystkim drabiny, dym się wzmaga, już się prawie duszę! W składzie dekoracyi znajdują się drabiny, przejdź na miłość boską!» Po niejakiem bieganiu tu i owdzie przyniesiono nakoniec drabiny, ale te nie wystarczały w połowie do wysokości okien. Pan Fortier tymczasem wyszedł na gzyms za okna i trzymał się silnie okna, to samo uczyniła służąca która sama tylko z nim zajmowała to mieszkanie. Pomoc jeszcze nie nadechodziła.... Nagle pan Fortier zawołał: «Nie mogę już dłużej utrzymać się dym mię dusi! Daremna pomoc moi przyjaciele, goreję, wolę rzucić się na dół!» W tej chwili nieszczęśliwy rzucił się na bruk, a w kilka sekund służąca poszła za jego przykładem. Pan Fortier wyzionął ducha na miejscu, dziewczyna umarła dopiero w kilka godzin. Ogień tymczasem poczynił straszne postępy, i w krótko postrzeżono niepodobieństwo ocalenia budynku. Zostawiono go jego losowi, a zwrócono wszystkie usiłowania na sąsiednie domy. Przy nadejściu dnia, zwyciężono zupełnie ogień, który strawił teatr ale ze wszech stron został odparty. Jakim sposobem ogień powstał, nie wiemy wcale. Poprzedniego wieczora przedstawiono operę Robert Diabeł. Teatr ten zbudowany dopiero przed 20 laty i na który miasto wydało 1,600000 fr., nie był wcale zabezpieczony.

— *Konstantynopol 19 Kwietnia.* —

W miejsce Kiamil paszy, który stosownie do żądania Rossyi został odwołany z Serbii, sultan mianował gubernatorem w Belgradzie, biegłego w zawodzie administracyjnym Hafis paszę.

W dniu 17 bieżącego miesiąca sultan przeniósł swoje rezydencyę do pałacu letniego Beilerberg i tam przepędzi piękną porę roku. Dziś z tego powodu odbyło się wielkie przyjmowanie, przy którym wszyscy ministrowie i wielcy dygnitarze według zwyczaju składali sultanowi swoje powinszowania.

W dniu 14 bieżącego miesiąca Radim Efen- dy będący w charakterze pierwszego sekretarza przy poselstwie tureckiem w Paryżu, przybył tu jednym francuzkim paropływem i objął dawną swoją posadę sekretarza wydziału spraw zagranicznych.

— *Frankfurt n. M. 2 Maja.* —

Miasto nasze zagrożone było wczoraj wieczorem okropnym pożarem. Po południu w godzinach nieroboczych wybuchł ogień w warsztacie jednego cieśli tuż przy ober-Mainthor, i płomienie okropnie buchnęły, gdy o godzinie 7 otworzono warsztat. Nie tylko znaczne zapasy drzewa tego cieśli, ale i skład bali znajdujący się na jego placu, zostały ogarnięte płomieniami, tak że nie można było nawet myśleć o ocaleniu. Wszystko co wypadało czynić, było bronienie ogniewi przystępu do pobliskich wielkich składów bali, przy czem wiatr wschodni wielką przyniósł pomoc: Z całej okolicy przybiegły sikawki, ponieważ mniemano że znaczna część miasta jest w płomieniach, albowiem łona daleko rozszeżyła się na niebie. Z rana gwałtowność pożaru zmniejszyła się, ponieważ odjęto mu żywiol, ale jakiś przez cały dzień jeszcze musiano gasić. Ogólna strata wynosi przeszło 30,000 fl., ale spalone magazyny drzewa i budynki miały być zabezpieczone.

M E X Y K.

Paryż 28 Kwietnia. Otrzymaliśmy drogą przez New-Orleans dość ważne wiadomości z Meksyku, które atoli potrzebują jeszcze potwierdzenia. Zapewniano w Vera Cruz dnia 16 Marca że Santana chce zawrzeć pokój z rządem Teksjańskim i że wysłał już ajenta w tym celu do Houston. Jednakże wiadomość ta mało ma prawdopodobieństwa, z uwagi na uporczywość i zaciętość meksykańczyków. Być może przecie, że niezwycięzony dotychczas opór jukatańczyków skłonił Santane do uczynienia tej ofiary, którą odrzucał, dopóki sądził że mocą oręża potrafi odnieść tryumf nad jukatańczykami, stamtąd bowiem dopiero uwieńczony pierwszym zwycięstwem zamierzał postąpić przeciw Texas. Nic bardziej nie nakłania nas do pojednania, jak zawiedziona w innej stronie nadzieja.

Jakkolwiek bądź, w Meksyku wszystko zdawało się być spokojnem, z czem w prawdzie inne podania nie zgadzają się, które mówią o odkryciu spisku przeciw Santanie, przez który

tenże, aby go szybciej przytłumić, ujrzał się zmuszonym powrócić jak najpospieszniej z swego wiejskiego mieszkania do Meksyku, i musiał zatrzymać część wojska przeznaczonego do Yucatan, które miało tamtejszą armię oblegającą Campeche wzmacnić. Tamte pierwsze wiadomości, które mówią o zupełnej spokojności w Meksyku, donoszą przeciwnie że wspomniane pułki wyruszyły i dodają, że spomiędzy zbiegłych jeńców texjańskich, 111 napowrot schwytano, a za innemi ścigano; Santana miał dla tego tylko powrócić do Meksyku, aby przyjęciu nowój konstytucyi przez kongres, utworzony według jego smaku, być obecnym. Cokolwiek możnaby sądzić o politycznej moralności Santany, jest on jednak widocznie mężem energicznym, i jedynym, który cokolwiek zdolaby uczynić w Meksyku.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Maja.

Lempicki Kazimierz ob., Karsznicka Jadwiga, Godfroi Karol ob., z Polski; — Budythin Marya ob., Laurinowicz Juliusz Emil, i Karol Romer ob., Dembicki ob., Jaworski ob., Zielińska ob., Szymanowski Maurycy ob., Piecnone Jan, z Galicyi; — Reil Jan Babosch Marya, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Szymakowski Ludwik, Komornicki Walenty ob., Brzeski Władysław ob., Janikowski Stanisław, Krzyżkowski Kajetan ob., Cybulska Teresa ob., Srednicki Jan ob., Zarzecki Jan ob., do Polski; — Kubala Ludwik ob., Kępiński Henryk ob., Woroncow Daszkow Jan hr., do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

No. 7433.

DYREKCJA POLICYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 7 Kwietnia r. b. do N. 1612 wydanego, domieszając poniżej wykaz pieniędzy i efektów w czasie od dnia 1 Stycznia do włącznie ostatniego Grudnia 1841 r. w depozycie policyjnym złożonych. wzywa osoby uważające się za właścicieli takowych, aby po ich odebranie w przeciągu 3ch miesięcy zgłosiły się, w przeciwnym razie pomienione efekta przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Kraków 25 Kwietnia 1843 r.

za Dyrektora Policyi

Smidowicz

(1r.)

Ducillowicz Sekr.

O P I S

wykazu efektów i pieniędzy od d. 1 Stycznia do ostatniego Grudnia 1841 r. w depozycie policyjnym złożonych.

Zegarek srebrny 1; perła prawdziwa 1; łyżeczka srebrna 1; grabki małe srebrne 1; fajka w srebro oprawna drewniana 1; łyżeczki neusilber 2; łyżeczka neusilber 1; wierzch od lichtarza mosiężny 1; dzbanek miedziany 1;

pierścionek mosiężny 1; lichtarze mosiężne 2; rynek v. tygiel 1; moździerz mosiężny 1; lichtarz mosiężny 1; sworzeń żelazny; nożów żelaznych 2; kłotka zepsuta 1; łopatka żelazna 1; tasak 1; dwie szyny żelaza; ośnik żelazna i 2 zawiasy; kluczyków 5; kluczyków 2; nóż z trzonkiem białym 1; klucz duży 1; kłotka bez klucza 1; kłotka 1, sworzeń 1; kluczy 5; naszelnik żelazny 1; kluczyk 1; klucz duży i kawałek drutu; kluczyków 12; siekiera 1; garnuszek żelazny 1; nożów 2; kawałków łańcucha 2; szalik niebieski 1; chustka derowa 1; płaszcz granatowy 1; płaszcz i surdut piernikowy 1; dera krajkowa 1; płaszcz 1; płaszczyk dziecienny 1; chustka 1; koszul kobiecych 2; kapota brązowa prunedowa i chustka; spodnie 5; rańtuch i koszulek 3; chustek 2; fartuch 1; gorsetów 2; szlafrok w kratki niebieskie i czerwony; spodnica w paski stara 1; fartuch brązowy 1; chustka w pasy ponsowe 1; czepek z tulu w wstążką różową; para pończoch; poduszka z poszewką drelichową 1; siennik 1; torbeczka włóczkowa 1; prześcieradeł 2; kołdra watawana 1; czapka żydowska 1; pas wełniany czarny 1; przykażan żydowskich 2; kotonu czarnego 4 kawałki; szlafmica 1; żagnetu niebieskiego kawałków 4; żupan granatowy wiejski 1; chustka derowa 1; chustek 3 czerwonych płóciennych w kraty 2 w kwiatki 1; sukmana 1; kamizelka merynusowa 1; surdut granatowy 1;

chustka kobieca z głowy na czerwonym dnie w żółte kwiatki 1; płaszcz watowony i surdut szaraczkowy; chustka derowa 1; płaszcz sukieny 1; kapelusz i koszula; prześciera-
deł 3; spodnie płóciennych 2; drelichowe gatki kawełek ze spodni; suknia jedwabna orzechowa watowena 1; poduszka stara 1; chustka żółta 1; korali nitek 4; korali nitek 3; koralików sztuk 5; dwie nici korali v. sztuk 59; buty węgierskie 1; butów para 1; butów para 1; rzemień 1; butów par 2; śla parcia-
na 1; tranzla rzemienna 1; naszelnik parcia-
ny 1; z półwrozem; tranzle 2; flaszka z farbą 1; wódki flaszek 2; flaszek 5; flaszek 2 w których po trochu śliwownicy; szklaneczka 1; grzebień; fajka z cybuchem; zapalki: chustki 2 kolorowa i biała zrzucikiem; onucki nowy; kamizelka czarna; czapka; woreczek paciorkowy 1, fajka i kozik; funtów świec 3; fajka w neusilber oprawna 1; kuferek z papierami 1; laska z posrebrzaną gałką 1; funt świec 1; woreczek paciorkowy 1; paczek szczeci-
ciny 6; chustka fularowa 1; fajka 1; pilnik i dłuto; karty francuzkie 1; kurki od samowa-
ru 2; bawełny motków 17; chustka niebieska 1; kobiałka 1; spinka; 1; napa-
rstek 1; kosz używany za cwi-
erć 1 skrzynka bez zamku 1; podkulek 1; szelka 1; skrzynka 1; pudełko blaszane 1; koszyk i chustka; pa-
łaszów kawaleryjskich z giferami mosiężnymi 2; kara-
biniek kawaleryjski; pistoletów 3; skarbonka drewniana i blaszana z zamkami; baryłka; kaszkiet papierowy i bębnow dziecinnych 5; stypułek par 4; ładownica papierowa; worków starych 2; pugilares z listami 1; koszyk z de-
seniami 1. pudełko z drobiazgami 1 oygar w koszyczku 118; cyger w pudełku 32; postro-
nek 1; lampa 1; śruba do pieczetowania; ka-
wałek ołówka; tabakierka; rękawiczka 1;

napa-
rstek; 1; szarfa i laska; orczyków 2; chustka 1; kozik 1; laska 1; brzytwy 2; pa-
sek 1; puszka drewniana z pędzlem 1; noga od pry-
cy 1; kawałek kraty żelaznej; kroci-
czka bez zamku 1; kilkanaście kawałków gąbki; chustka i trzonek w neusilber; fajka z cybuchem i kozik; pistolet 1; kartka obejmująca pismo ołówkiem; pugilares; grzebień szc-
zoteczka i szczyryk; szyldów 9 po wójtach gmin miejskich; parasolka 1; dłu-
tko; cybuszek drewniany; przykryfka od fajki obcug cynowy; chustka biała 1; chustka ponsawa 1; czepków 2; kluczków 3; dykeyonarz history-
czny tom 3; panowanie Władysława Hermana tom 1 wybór pawieści moralnych, Karolina v. Nowa Pamela tom III. Bałamut; pochwała Woronicza; Poezye biblijne; rozprawa o ekono-
mii politycznej; wieniec Władysław Dobromir franklin, minut, bałamut modny, Ar-
sacco i Izmenia; fontanna Bakeczyséraj-
ska do 20 monetów różnych ciekawości; Neue Zinsen Berechnung-Methode Merkwürdigkeiten, die fünf merkwürdigen menschen rassen der anekdotenschatzkventyn Durward vorre-
be des übersetzers, des knaben deutsches Lese-
buch.

Monety fałszywe i wyszłe z kursu, w go-
towiznie złp. 30 gr. 1 w gotowiznie zp. 10 gr. 8; zp. 5 gr. 15; zp. 8 gr. 13; zp. 2 g. 15 gr. 6; zp. 2 gr. 24; gr. 13; gr. 11; zp. 1 g. 12; gr. 25; zp. 1 gr. 12; gr. 13, gr. 6; krajc. 2. zp. 80; zp. 4; gr. 7; gr. 16; zp. 3 gr 20; gr. 20; zp. 1 gr. 26; gr. 4; zp. 2; zp. 3 krajc. 17; gr. 24; zp. 2 gr. 4; zp. 5 gr. 18; zp. 1 gr. 6; gr. 21; krajcarami jest walutą 119; razem zp. 184 gr. 8 krajcarów 138.

Za zgodność świadczę.

Ducilłowicz.

Doniesienie prywatne.

Kamieńca pod N. 233 w gminie II. przy ulicy Grodzkiej w miejscu korzystnym oraz dom zajezduy murowany z stajnikami, wozowniami, składami i obszernym podworcem, pod liczbą 157 na pod Brzeziu gminie VI. jest z wolnej ręki do sprzedania, o warunkach sprzedaży wiadomość powziętą być może we wszystkich szczegółach u W. Xawera Placera nota-

ryusza publicznego zamieszkałego przy ulicy Mikołajskiej pod L. 648. (3r.)

Potrzebą jest guwernantka, do pani-
enki ośmioletniej, któraby posiadała języki Francuzi-
ki i Niemiecki, lub Francuzki i Angielski, oraz
muzykę, i mogła udać się do Rossyi; osoba ży-
cząca sobie zająć to miejsce, raczy zgłosić się
do hotelu Drezdeńskiego. (2r.)